

Zgrzyty lubelskie

PARAGRAF A ŻYCIE

Istnieje taki Paragraf, który mówi o charakterze i godzinach handlu. Paragraf ten figuruje w Dzienniku Ustaw, rozliczne władze w rozličnych rozporządzeniach na ów paragraf się powołują, przypominają, urgują i t. p.

Paragraf swoje a życie swoje...

Pod Bramą Krakowską, naszą czciogodną staruszką, za ledwo zmrok zapadnie, zsiniali z mrozu chłopcy sprzedają „bajgiełe” (obwarzanki). Jak się te obwarzanki sporządza—daje o tem pewne pojęcie wygląd sprzedawców: nos nieurtarty, wyglansowane łachmany. Znamienne jest także częste drapanie się małych przedsiębiorców.

Niewątpliwie mają prawo do życia (kurczęta nawet chcą żyć—twierdzi Erenburg), ale nie mają prawa do zatruwania bliźnich niehygienicznie wypiekanem i wśród brudu sprzedawanem pieczywem.

Wbrew licznym zarządzeniom, pomimo energii policji codziennie słabe głosiki jęczą pod Bramą i na Zamojskiej: „Bajgiełe, bajgiełe!”

Paragraf swoje a życie—swoje...

Paragraf.